

GOSPODARKA NARODOWA

5-6
(249-250)
Rok LXXX/XXI
maj-czerwiec
2012
s. 119-140

Anna E. GRABSKA*

Uwarunkowania ładu spontanicznego i stanowionego w gospodarce Polski okresu transformacji**

Streszczenie: Celem artykułu jest analiza wybranych uwarunkowań ładu gospodarczego w Polsce odpowiadającego założeniom dwóch teorii kształtowania ładu – teorii *ładu spontanicznego* F.A. Hayeka oraz teorii *ładu stanowionego* W. Euckena. W ramach realizacji celu głównego analizie poddano wartości i preferencje polskiego społeczeństwa w początkowych latach transformacji pod kątem ich dopasowania do dwóch powyższych modeli kształtowania ładu gospodarczego. Realizacja tak sformułowanego celu wymagała analizy źródeł wtórnych, w tym literatury fachowej i raportów z międzynarodowych badań empirycznych.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że warunkiem sprawnego i efektywnego funkcjonowania ram wyznaczających ład gospodarczy zarówno w ujęciu Euckena, jak i Hayeka jest ich akceptacja przez społeczeństwo. Z kolei akceptacja reguł ładu i zaangażowanie w ich tworzenie zależy od poziomu dostosowania procesu tworzenia ładu i jego reguł do wartości i preferencji społeczeństwa.

Z rozważań prezentujących wybrane wyniki badań mentalności, systemów preferencji i wartości polskiego społeczeństwa w początkowym okresie transformacji wynika, że było ono relatywnie bardziej predysponowane do akceptacji stanowionego modelu kształtowania ładu gospodarczego autorstwa W. Euckena. Uwarunkowania kulturowe, takie jak: duża nieufność wobec władzy formalnej, wysokie oczekiwania od życia, brak zdolności do współpracy, wysoki dystans władzy, niski etos pracy, pragnienie szybkiego wzbogacenia się, a jednocześnie niewielkie doświadczenie w funkcjonowaniu gospodarki rynkowej w tylko ograniczonym stopniu predysponowały polską gospodarkę do wyboru oddolnego modelu kształtowania ładu gospodarczego.

Słowa kluczowe: transformacja, ład gospodarczy, wartości i preferencje społeczeństwa

Kody JEL: B52, D03, D71

Artykuł wpłynął do druku 22 marca 2012 r.

* Uniwersytet w Białymstoku, Katedra Stosunków Międzynarodowych, e-mail: aniagrabska@interia.pl

** Artykuł został przygotowany w ramach projektu badawczego własnego nr N N 112 258439 „Koncepcje stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego w procesie transformacji systemowej gospodarki Polski i bylej NRD” finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Wstęp

Zakres zaplanowanych do realizacji reform w ramach procesu transformacji systemowej w polskiej gospodarce odpowiadał założeniom koncepcji neoliberalnej. Przeniesienie na grunt polskiej gospodarki gotowych zasad neoliberalnych wypracowywanych w krajach dojrzałej gospodarki rynkowej skutkowało wieloma zjawiskami, nie zawsze korzystnymi z punktu widzenia możliwości realizacji celów społecznych. Niekorzystne efekty drastycznych reform rynkowych spowodowały, że w Polsce „nie wygasły spory o kształt ustroju gospodarczego, do którego zmierza polityka transformacyjna. Wprawdzie formalnie uznaje się, że powinna to być gospodarka rynkowa, ale w pojmowaniu jej istoty różnice są nadal ogromne” [Wilczyński, 2005]. Tymczasem, zakres prowadzonej w Polsce polityki ustrojowej powinien odpowiadać konstytucyjnemu zapisowi o społecznej gospodarce rynkowej, jako przyjętemu ładowi gospodarczemu. Zapleczem teoretycznym dla koncepcji społecznej gospodarki rynkowej jest ordoliberalizm, w tym koncepcja *ładu stanowionego* autorstwa Euckena.

Realizacja założeń przyjętego modelu gospodarowania odbywała się bez odpowiedniego zaplecza formalnych instytucji usprawniającego działanie mechanizmu rynkowego, co potwierdza identyfikowana w literaturze przedmiotu „asymetria transformacyjna” [Sadowski, 2005], [Bałtowski, Miszewski, 2006], [Pysz, 2011]. Zjawisko asymetrii transformacyjnej utożsamiane jest ze skupieniem wysiłków transformacji wokół przebiegu procesu gospodarowania idącym w parze z opóźnieniami i niedostatkami polityki kształtowania ładu gospodarczego. Priorytetowe znaczenie polityki stabilizacyjnej oraz dyskrecjonalne ingerowanie polityki w przebieg procesu gospodarowania było sprzeczne z założeniami ładu stanowionego, zaś stosunkowo szybkie tempo zmian społeczno-gospodarczych utrudniało kształtowanie się elementów ładu gospodarczego zgodnie z logiką ładu spontanicznego.

Oprócz obiektywnych trudności z kształtowaniem ładu w sposób spontaniczny lub stanowiony dochodzi również problem dostosowania modelu kształtowania ładu społeczno-gospodarczego do dominujących w początkowych latach transformacji wartości i oczekiwań polskiego społeczeństwa. Próba zaproponowania ładu, którego reguły są sprzeczne z mentalnością i naruszają system wartości danego społeczeństwa zawsze będzie kończyć się niepowodzeniem, a wprowadzane reguły będą tworzyć chaos. Stąd zasadne są rozważania zmierzające do odpowiedzi na pytanie o przyczyny występowania w polskiej gospodarce asymetrii transformacyjnej i niewystarczającego stopnia ukształtowania się ładu konkurencyjnego.

Na potrzeby niniejszego artykułu analizie poddano wybrane uwarunkowania ładu gospodarczego w Polsce odpowiadające założeniom dwóch teorii kształtowania ładu – teorii *ładu spontanicznego* Hayeka oraz teorii *ładu stanowionego* Euckena. W odróżnieniu od głównego nurtu neoklasycznej szkoły myślenia ekonomicznego, zarówno Eucken, jak i Hayek nie skupiają wysiłków badawczych na przebiegu procesu gospodarowania lecz na problematyce ładu gospodarczego.

Głównym celem niniejszych rozważań jest analiza wartości i preferencji polskiego społeczeństwa w początkowych latach transformacji pod kątem ich dopasowania do dwóch powyższych modeli kształtowania ładu gospodarczego. Pierwsza część poświęcona jest analizie istoty koncepcji ładu spontanicznego Hayeka i stanowionego Euckena. W drugiej części przedstawiono rolę wartości i preferencji społeczeństwa w procesie kształtowaniu ładu gospodarczego oraz ich zakres pożądaný z punktu widzenia analizowanych modeli ładu. W ostatniej części analizie poddano układ wartości i preferencji polskiego społeczeństwa w początkowych latach transformacji i na tej podstawie podjęto próbę wskazania adekwatnego do nich modelu kształtowania ładu gospodarczego.

Koncepcja ładu spontanicznego i stanowionego

Idea porządku, ładu (*ordo*) stanowiła już przedmiot zainteresowania starożytnej filozofii rzymskiej, w ramach której przedstawiano ją jako stan rzeczy charakterystyczny dla cywilizowanego społeczeństwa, w którym wolne jednostki ludzkie mogą w sposób niezakłócony dokonywać transakcji w ramach ogólnie obowiązujących reguł prawnych. Europejska myśl średniowieczna zdefiniowała ład jako połączenie różnorodnych elementów, rzeczy i struktur w jedną logiczną całość. Z kolei zakres badań prowadzonych w późniejszym okresie, zarówno w europejskiej jak i wschodnio-azjatyckiej myśli społecznej wskazuje na przeciwstawianie ładu (*ordo*) anarchii i chaosowi [Pysz, 2008]. Na podstawie powyższej interpretacji idei ładu w kategoriach stanu pożądanego można wskazać na jej normatywny charakter.

Reguły postępowania wpisujące się w koncepcje ładu są niezbędne do realizacji wspólnych celów, jakie stawia sobie społeczeństwo. Ład, czyli porządek zawiera reguły kształtujące sposoby postępowania wszystkich uczestników życia społeczno-gospodarczego. Reguły obowiązujące w ładzie umożliwiają przewidywanie zachowań jednostek, a także podejmowanie pożądaných, racjonalnych decyzji. W obszarze gospodarowania, ład obejmuje zasady regulujące zachowania uczestników gospodarowania oraz sposób prowadzenia polityki gospodarczej.

Dochodzenie do porządku umożliwiającego trafne przewidywanie reakcji i zakresu współpracy innych uczestników procesu gospodarowania może przebiegać dwutorowo. Z jednej strony działania jednostek mogą być koordynowane przez konieczność wzajemnego dostosowania do siebie ich indywidualnych inicjatyw i podporządkowane tylko prawom powszechnie obowiązującym. Z drugiej, jednostki gospodarujące mogą dostosowywać swoje działania do regulacji ustalonych przez podmioty nadrzędne. Powyższa klasyfikacja sposobów dochodzenia społeczeństwa do reguł charakteryzujących ład przedstawiana jest w literaturze przedmiotu odpowiednio przez von Hayeka oraz Euckena. W ramach pierwszego podejścia rozwinęto koncepcję *ładu spontanicznego*, zaś drugiego – koncepcję *ładu stanowionego*.

W przeciwieństwie do głównego nurtu szkoły neoklasycznej skupiającego wysiłki przede wszystkim wokół optymalnej alokacji dóbr i zasobów, nadrzędnym celem ładu gospodarczego według Euckena jest nie tylko łagodzenie prob-

lemu rzadkości dóbr, ale również zagwarantowanie jednostce ludzkiej wolności i odpowiedzialności. Realizacja tak sformułowanego celu wymaga stworzenia przez państwo ram zapewniających warunki do wolnej konkurencji, której nie należy mylić z *laissez-faire*. Wolna konkurencja według Euckena nie polega na walce człowieka z człowiekiem, ale rozwija się w równoległym kierunku. Nie jest to rywalizacja mająca na celu przeszkadzanie albo szkodenie, ale „konkurencja osiągnąć” [Eucken, 2005, s. 289-291].

Według Euckena ład oparty na konkurencji powinien pomagać rozwijać się spontanicznym działaniom ludzi w taki sposób by nie zwracały się one przeciwko interesom ogółu. Oznacza to, że ład gospodarczy oparty na konkurencji jest wynikiem interakcji polityki kształtowania ładu konkurencyjnego oraz oddolnej aktywności podmiotów gospodarczych, które szukają efektywnych sposobów wykorzystania posiadanych zasobów. Istnieje zatem swoboda produkcji i konsumpcji, przy jednoczesnym braku zgody na działania ograniczające wolną konkurencję. Zdaniem Euckena jest to jedyny ustrój, który z jednej strony uwzględnia niesłyszana siłę egoizmu i instynktu samozachowawczego, a z drugiej inne motywy, jak odpowiedzialność kształtujące zachowanie poszczególnych osób. Ład oparty na konkurencji potrafi okiełznać siły egoizmu, gdyż zarówno w gospodarce *laissez-faire*, jak i gospodarce centralnie administrowanej dochodzi do ekspansji egoizmu i samowoli warstwy przywódczej i jej biurokracji [Eucken, 2005, s. 283-294].

Warunkiem wypracowania efektywnego ładu gospodarczego według Euckena jest przyjęcie przez państwo obowiązku świadomego kształtowania ram procesu gospodarowania zgodnie z zasadami konstytuującymi i regulującymi. Pierwsza grupa zasad odpowiada za tworzenie ładu opartego na konkurencji, zaś druga zapewnia jego funkcjonowanie. Wśród zasad konstytuujących Eucken zwrócił szczególną uwagę na system cen kształtowany w warunkach wolnej konkurencji, prymat polityki walutowej – stabilizatora polityki walutowej, otwarcie rynku, prywatną własność, wolność zawierania umów, zasadę odpowiedzialności i stałości polityki gospodarczej. Łączne stosowanie powyższych zasad konstytuujących daje możliwość stworzenia ustroju gospodarczego opartego na konkurencji. Niemniej jednak nawet ściśle trzymanie się zasad konstytuujących nie może zapobiec temu, że rozwiązania ustrojowe oparte na konkurencji będą zawierały pewne niesystemowe formy wymagające korekty. Stąd, nieodzownym elementem ładu konkurencyjnego jest przestrzeganie również zasad regulujących, które przedstawiają problemy uzasadniające interwencję państwa. Stworzona przez Euckena lista zasad regulujących obejmuje następujące obszary problemowe: istnienie monopolu, dysproporcje w podziale dochodów, występowanie efektów zewnętrznych oraz anormalnych zachowań po stronie popytu i podaży [Eucken, 2005, s. 331-344].

W tworzenie powyższych zasad ładu gospodarczego zaangażowane są organy władzy państwowej, które w sposób wysoce racjonalny powinny zadbać o stworzenie równych szans dla uczestników „gry rynkowej”. Stąd, zgodnie z teorią ordoliberalizmu rola państwa w gospodarce nie powinna być określana w kategoriach ilościowych. Według Euckena zasadność i zakres interwencji państwa

jest podporządkowany budowaniu ram gwarantujących wolność i uczestnictwo wszystkim jednostkom. Państwo powinno poprzez politykę kształtowania ładu gospodarczego zapewnić samoregulację przebiegu rynkowego procesu gospodarowania w skali ogólnogospodarczej oraz warunki do urzeczywistnienia wartości społecznych (wolność i odpowiedzialność jednostek oraz sprawiedliwość rozumiana jako równość szans). Państwo, kształtując ład gospodarczy wycofuje się ze sterowania przebiegiem bieżącego procesu gospodarowania, a tym samym z prowadzenia dyskrecjonalnej polityki gospodarczej. Takie podejście do roli państwa w procesie gospodarowania jest wyrazem przyznania prymatu polityce kształtowania ładu gospodarczego nad polityką aktywnego oddziaływania na przebieg procesu gospodarowania, a tym samym wyklucza analizowanie funkcji państwa w aspekcie ilościowym.

Zgodnie z koncepcją ładu stanowionego, kształtując „reguły gry” uczestników rynkowych interakcji i wymuszając ich przestrzeganie, państwo pozostaje bezstronnym arbitrem, stojącym ponad różnymi, często sprzecznymi interesami poszczególnych podmiotów ekonomicznych [Pysz, 2010, s. 44]. Pozycja bezstronności wobec gospodarczych interesów sprzyja temu, aby władza mogła skłonić, albo w razie potrzeby zmusić podmioty gospodarcze do przestrzegania reguł gry przez nią ukształtowanych [Pysz, 2005, s. 83]. Oznacza to, że ład konkurencyjny według Euckena tworzony jest od zewnątrz przez przyjęcie określonych reguł kontrolowanych przez odpowiednie instytucje publiczne, a tym samym możliwych do ustanowienia w stosunkowo krótkim okresie.

Nadrzędnym celem koncepcji ładu spontanicznego, podobnie jak ładu stanowionego jest wolność jednostki. Autor koncepcji ładu spontanicznego von Hayek, w przeciwieństwie do Euckena istotę wolności upatruje w spontaniczności i braku przymusu, opowiada się za ograniczonym, powolnym i półświadomym procesem zmian metodą prób i błędów. Decyzje podejmowane przez jednostki gospodarujące oparte są na ich intuicji i wiedzy sytuacyjnej, a polegają na dostosowaniu się do konkretnych sytuacji i warunków. Działania, które okazały się skuteczne tworzą struktury powtarzalne, określone nawyki, reguły, zwyczaje, prawa. To, co korzystne, skuteczne gromadzi się mimowolnie ustanawiając reguły zachowań ekonomicznych. W taki sposób powstaje porządek, z jednej strony nie naruszający wolności poszczególnych jednostek, a z drugiej – najbardziej efektywnie przyczyniający się do zaspokajania dążeń ludzkich. Porządek spontaniczny tworzy się w rezultacie adaptacyjnej ewolucji, przez okres wielu pokoleń [Hayek, 2007, s. 69-70].

Różnicę pomiędzy ładem stanowionym a spontanicznym można ukazać poprzez analizę roli tradycji i wartości danego narodu. Według Euckena ład konkurencyjny powinny zagwarantować reguły przyjęte i kontrolowane przez odpowiednie instytucje publiczne. To prawodawca, czyli państwo konstruuje zasady określające ład regulujący funkcjonowanie gospodarki i społeczeństwa. Natomiast koncepcja ładu spontanicznego opowiada się za uwzględnieniem tradycyjnych obyczajów, instytucji, zasad i praktyk, które zostały uznane za użyteczne i przetrwały po pozytywnym zweryfikowaniu w procesie gospodarowania. Oznacza to, że ład spontaniczny tworzony przez pokolenia jest

wynikiem prób wielu pokoleń i dzięki temu zawiera rozwiązania bazujące na doświadczeniu, którego nie jest w stanie zdobyć pojedynczy człowiek. Z tego wynika, że w ramach koncepcji ładu spontanicznego ma miejsce przywiązanie do tradycji. Zdaniem Hayeka prosperujące wolne społeczeństwo zawsze jest w znacznym stopniu związane z tradycją [Hayek, 2007, s. 72].

Koncepcja ładu stanowionego Euckena nawiązująca w pewnym stopniu do konstruktywistycznego podejścia określającego warunki gospodarowania przyjmuje, że użyteczne są tylko te instytucje i rozwiązania, które świadomie zostały przyjęte do realizacji określonego celu, i które podlegają kontroli. Na bazie preferowanego przez niego historycznego podejścia do rynku Eucken wskazuje jednak, że instytucje te nie są sztucznym tworem fantazji myśliciela, tylko odpowiedzią na analizę funkcjonowania konkretnych form ładu gospodarczego. Natomiast koncepcja ładu spontanicznego opiera ład gospodarczy nie na instytucjach i praktykach, które zostały zaprojektowane w świadomie zamierzony sposób. Ład spontaniczny zależy głównie od procesu opisywanego najpierw jako wzrost, a później jako ewolucja, w ramach której praktyki i instytucje przyswajane są z różnych, często przypadkowych powodów. W ramach ładu spontanicznego przyjmowane i rozwijane są tylko te praktyki i instytucje, które danej grupie dają możliwość dominacji nad innymi. Stąd można wnioskować, iż ład stanowiony ma charakter egzogeniczny, zaś ład spontaniczny ma charakter endogeniczny.

Szczegółowa analiza koncepcji ładu spontanicznego nie pozwala przypisać jego autorowi von Hayek'owi poglądu, że tworzenie ram regulujących warunki funkcjonowania w danej gospodarce można pozostawić wyłącznie procesom spontanicznym. Hayek wielokrotnie podkreślał, że ogrom i złożoność elementów tworzących w sposób spontaniczny ład uniemożliwia ich pełną kontrolę i koordynację. Z tego względu elementy ładu spontanicznego powinny być uzupełnione elementami ładu stanowionego, które pozwalają relatywnie szybko i optymalnie dostosować ramy do konkretnych potrzeb i celów [Hayek, 1973, s. 46]. Na tej podstawie można wnioskować, że koncepcja ładu według Hayeka nie odbiega zasadniczo od założeń ładu stanowionego. Eucken podkreśla, że ład spontaniczny może podlegać regulacjom wynikającym z realizacji założeń ładu stanowionego. Ponadto, założenia ładu stanowionego są przez Euckena wyprowadzone z doświadczeń historycznych, co świadczy o uwzględnianiu w nich elementów spontanicznych.

Zarówno dla Euckena, jak i Hayeka modelem docelowym jest ład gospodarczy oparty o mechanizm konkurencji. Jednak Eucken formułuje to *explicite* zaś Hayek *implicite* poprzez tezę o wiedzy zdecentralizowanej i konkurencji rynkowej jako „procedurze odkryć” wiedzy zdecentralizowanej i jej aktywizacji w skali ogólnogospodarczej (rynku jako całości). Jednocześnie w obydwu podejściach do problematyki ładu gospodarczego wykorzystywane jest podejście holistyczne, czyli analiza problematyki ładu na poziomie całej gospodarki, a nie pojedynczych instytucji.

O możliwości wykorzystania przez politykę gospodarczą koncepcji ładu spontanicznego i stanowionego decyduje posiadany zasób wiedzy. Próba odpo-

wiedzi na pytanie o warunki ramowe procesu gospodarowania umożliwiające optymalne wykorzystanie ograniczonych zasobów warunkowana jest zasobem informacji. Ekonomia jako nauka w ramach rachunku ekonomicznego proponuje szereg narzędzi matematycznych wspomagających proces podejmowania decyzji. Jednak coraz częściej podkreśla się, że ich wykorzystywanie raczej zaciemniło niż usprawniło proces podejmowania decyzji. Jednocześnie, jak wynika z założeń ładu spontanicznego wiedza niezbędna do zachowania racjonalności w skali całego społeczeństwa nie jest dana pojedynczemu podmiotowi, nigdy nie występuje w postaci skoncentrowanej czy zintegrowanej, lecz wyłącznie w formie rozproszonych okruszków niepełnej i często sprzecznej wiedzy posiadanej przez wszystkie z osobna jednostki [Hayek, 1998, s. 90]. Stąd, według Hayeka warunkiem ogólnogospodarczej racjonalności gospodarowania jest pozostawienie decyzji gospodarczych pojedynczym uczestnikom rynku.

Do rozróżnienia elementów ładu spontanicznego i stanowionego można wykorzystać podejście Hayeka proponujące analizę źródła wiedzy stanowiącej podstawę działania jednostki. Jeśli podstawą działania jednostki pozostaje wiedza pochodząca od niej samej, wiedza, która swe źródło ma w znajomości specyficznych „okoliczności miejsca i czasu” – mamy do czynienia z regułami ładu spontanicznego. Jeśli natomiast jednostka działa na podstawie reguł gry gospodarczej ustalonych w oparciu o wiedzę pochodzącą z ośrodka decyzyjnego, to może być to charakterystyczne dla ładu stanowionego.

Rola wartości i preferencji społeczeństwa w kształtowaniu ładu spontanicznego i stanowionego

Warunkiem sprawnego i efektywnego funkcjonowania ram wyznaczających ład gospodarczy jest ich akceptacja przez społeczeństwo. Akceptacja sposobu dochodzenia do ładu gospodarczego i reguł z niego wynikających jest warunkiem przestrzegania przez społeczeństwo ustalonych sposobów postępowania, czyli przyjęte reguły stanowią ład pod warunkiem ich akceptacji przez społeczeństwo. Oznacza to, że tworzenie i rozwijanie reguł ładu gospodarczego wymaga współuczestnictwa i aprobaty głównych uczestników procesu gospodarowania. Z kolei akceptacja reguł ładu i zaangażowanie w ich tworzenie zależy od poziomu dostosowania procesu tworzenia ładu i jego reguł do wartości i preferencji społeczeństwa.

Sposób dochodzenia do ram ładu i wynikające z niego reguły postępowania powinny odpowiadać wartościom, powszechnym regułom, normom i zasadom wyznaczanym w danym społeczeństwie [Goldschmidt, 2006, s. 177]. Ogólny system wartości danego społeczeństwa motywuje do określonych zachowań i determinuje poziom aktywności jednostki w poszczególnych obszarach życia społeczno-gospodarczego. To system wartości decyduje, czy jednostka podejmie czy też powstrzyma się przed określonym działaniem. Z nim wiążą się sądy wartościujące jednostki, a co za tym idzie odczuwane przez nią emocje. Wartości te stanowią obszar wzajemnego przenikania się podstawowych potrzeb biolo-

gicznych, wymagań grupy oraz społecznych interakcji pomiędzy poszczególnymi jednostkami. Stąd w literaturze przedmiotu wskazuje się na zależności pomiędzy systemem wartości społeczeństwa a przekonaniami politycznymi, stosunkiem do środowiska i sprawiedliwości, zachowaniami konsumentów, stosunkiem do zasad funkcjonowania gospodarki [Wilson, 2005, s. 210].

Próba zaproponowania ładu, którego reguły są sprzeczne z mentalnością i naruszają system wartości danego społeczeństwa może kończyć się niepowodzeniem, a wprowadzane reguły mogą tworzyć chaos. Szybko zmieniające się instytucje formalne w postaci narzuconych reguł postępowania niedopasowane do wolno zmieniających się nieformalnych zwyczajów społeczeństwa mogą wzmacniać konkurencję, a nawet rodzić konflikt pomiędzy poszczególnymi elementami otoczenia instytucjonalnego. Oznacza to, że dominujący w społeczeństwie system wartości i preferencji może być przeszkodą dla zbioru określonych zasad formalnych, co będzie skutkowało próbami administracyjnego ograniczania instytucji nieformalnych, a więc źródłem dodatkowych kosztów [Fiori, 2002]. Próba egzekwowania postępowania według określonych reguł bez uwzględnienia ich dopasowania do obowiązujących w danym społeczeństwie wartości i norm jest zazwyczaj kosztowna.

Wpływ wartości, myśli i wyobrażeń ludzkich na rzeczywistość historyczną podkreśla Eucken wskazując na uzależnienie kształtowania się państw w XVIII i XIX wieku od myśli i poglądów panujących w warstwach przywódczych, na których – w konfrontacji z istniejącym światem – opierało się ich działanie [Eucken, 2005, s. 380]. Działanie człowieka, a tym samym jego skłonność do tworzenia reguł ładu zależy od tego czego chce, co myśli i w co wierzy. Zdaniem Euckena nie tylko rozwój techniki oraz zorganizowanych form życia społecznego i politycznego determinuje historię, ale również postawa ludzi. Dokładne rozpoznanie realnego i historycznego świata, w tym sposobów myślenia i rozumienia go przez społeczeństwo jest warunkiem niezbędnym czynienia z nauki siły porządkującej i optymalnego dopasowania reguł ładu do predyspozycji i możliwości danego społeczeństwa. Przyjęty w danym społeczeństwie system wartości, poglądów i postaw silnie wpływa na prowadzoną politykę gospodarczą poprzez wyznaczanie kierunku ładu gospodarczego. Ponadto, w sytuacjach kryzysowych może, zdaniem Euckena, dochodzić do tworzenia nowych warunków ładu [Eucken, 2005, s. 260].

Rolę wartości i preferencji społeczeństwa w sposobie dochodzenia do określonych reguł ładu gospodarczego podkreślał również Erhard. Zdaniem Erharda rząd może realizować politykę kształtowania ładu w granicach wyznaczonych przez społeczną świadomość kwestii gospodarczych. Oznacza to, że kierunek i zakres polityki kształtowania ładu powinien uwzględniać oczekiwania społeczeństwa w obszarze gospodarczym i społecznym [Zweynert, 2006, s. 471].

W badaniach socjologicznych zwrócono uwagę na to, że rozbieżności pomiędzy stanem świadomości społecznej, kierunkiem zmian, jakie się w niej dokonują, a kierunkiem przemian systemowych mogą doprowadzić do licznych sprzeczności, niekorzystnych z punktu widzenia gospodarki [Jarosz, 2004]. Brak akceptacji zakresu i charakteru zmian wprowadzanych w gospodarce

skutkuje zwiększeniem zasięgu postaw skierowanych przeciw „urządzeniom” kształtującego się systemu, a w konsekwencji jest źródłem oporu wobec dokonujących się przemian. Napięcia i konflikty wokół reform mogą doprowadzić do ich wykołowania, do stanu przewlekłego chaosu i endemicznego zacofania [Reykowski, 1994, s. 7-41]. Empirycznym potwierdzeniem powyższego wniosku jest przykład rosyjskiej gospodarki po roku 1992, w której przyjęty do realizacji zakres reform zgodny z nurtem liberalnym nie znalazł zrozumienia i akceptacji społeczeństwa. Reformy proponowane przez Jegora Gaidara nie uwzględniały historycznego doświadczenia rosyjskiej gospodarki, które sprawia że społeczeństwo oczekuje autorytarnego sposobu sprawowania władzy. Dlatego często powtarzaniem zarzutem wyrażanym przez Rosjan było stwierdzenie, że „nikt nam nic nie mówi, co i jak robić” [Zweynert, 2006, s. 472].

System wartości i preferencji danego społeczeństwa powinien wyznaczać zakres działań potrzebnych do wprowadzenia ładu. Oznacza to, że dominujące w społeczeństwie wartości mogą sprzyjać lub ograniczać proces budowania ładu, czego dowodem może być wpływ instytucji nieformalnych na przestrzeganie stanowionych reguł. Instytucje nieformalne definiowane jako zespół norm, wartości, tradycji i religii można traktować nie tylko jako źródło redukujące koszty transakcyjne, ale również jako substytut instytucji formalnych [Licht, Goldschmidt, Schwarz, 2005, s. 232-233]. Empiryczne potwierdzenie roli instytucji nieformalnych, czyli systemu wartości i norm postępowania danego społeczeństwa w gwarantowaniu przestrzegania reguł ładu przedstawia Williamson wskazując na zależność pomiędzy instytucjami nieformalnymi a poziomem ochrony prywatnej własności, która jest elementem ładu gospodarczego [Williamson, 2011]. Zależność pomiędzy tymi zmiennymi jest dodatnia, co oznacza że ze wzrostem jakości instytucji nieformalnych prawdopodobieństwo wywłaszczenia jest odpowiednio mniejsze. Oznacza to, że określony zestaw wartości i norm postępowania może sprzyjać ochronie własności prywatnej, przestrzeganiu określonych reguł ładu i wymagać relatywnie niewielkiego udziału instytucji formalnych gwarantujących ochronę własności.

Stopień dostosowania i interakcje instytucji formalnych i nieformalnych wskazywane są jako czynnik różnicujący efekty procesów transformacji w Europie środkowo-wschodniej. Powodzenie transformacji i towarzyszącego mu procesu tworzenia instytucji formalnych zależy od tego, jak jednostki postrzegają i oceniają nowe reguły postępowania, co z kolei uzależnione jest od kultury danego społeczeństwa [Pejovich, 2003, s. 347-361]. Stąd w literaturze przedmiotu szeroko przedstawiany jest problem niedopasowania narzuconego w ramach „konsensusu waszyngtońskiego” zbioru zaleceń dla polityki gospodarczej do istniejącego w krajach transformacji systemowej zaplecza instytucji formalnych i nieformalnych [Kołodko 1999], [Lissowska, 2004], [Sadowski, 2005], [Bałtowski, Miszewski, 2006]. Z jednej strony kraj rozpoczynając proces zmian ustrojowych dysponuje określonym zapleczem zarówno instytucji formalnych, jak i nieformalnych, które wchodzi w trudno przewidywalne interakcje z wprowadzanymi instytucjami i regulacjami rynkowymi. W tej sytuacji warunkiem zminimalizowania negatywnych interakcji jest uzyskanie społecz-

nego poparcia dla wprowadzanych zmian. Z drugiej strony zakres tworzenia instytucji formalnych niezbędnych do funkcjonowania rynku powinien być dostosowany do tempa zmian gospodarczych i politycznych oraz tempa zmian instytucji nieformalnych. Zarówno proces tworzenia instytucji formalnych, który powinien cechować się stopniowością, ale przede wszystkim proces zmian instytucji nieformalnych wymaga czasu. Stąd, w sytuacji „szokowej terapii” istnieje niebezpieczeństwo, że wprowadzane zmiany będą odbywać się bez odpowiedniego wsparcia instytucjonalnego, a tym samym narażać gospodarke na znaczne koszty transakcyjne.

Warunkiem powodzenia zmian instytucjonalnych w gospodarce jest nie tylko zbieżność instytucji formalnych oraz wartości i preferencji społeczeństwa. Wypracowanie systemu gospodarczego opartego o reguły ładu wymaga również instytucji formalnych zmieniających wartości i preferencje społeczeństwa w pożądanym kierunku. Potrzeba ta była szczególnie widoczna na początku lat 90. w gospodarkach transformacji systemowej, w których dominowały postawy kolektywizmu, egalitaryzmu i oczekiwania opieki państwa. Ponadto, psychologia specjalizująca się w problematyce podejmowania decyzji dostarcza „radikalnie odmiennego” obrazu ludzkich zachowań od tego, jaki dominuje w ekonomii. Podczas gdy ekonomiści zakładają, że podmioty są dobrze poinformowane, że ich preferencje są uporządkowane i stabilne oraz że ich zachowanie jest kontrolowane, egoistyczne i wykalkulowane, badania psychologiczne pokazują, że opinie ludzi bywają nieobiektywne, a ich preferencje plastyczne i niestabilne. Ponadto ludzie są impulsywni, krótkowzroczni, ufni i mściwi, często mają błędne intuicje dotyczące własnego zachowania i wywołują skutki, które sami uważają za złe [Wojtyła, 2008, s. 19-20]. Na tej podstawie trudno oczekiwać, aby społeczeństwo było w stanie w odpowiednio krótkim okresie spontanicznie tworzyć ramy gwarantujące połączenie efektywności z wolnością uczestników procesu gospodarowania. Z tego względu, proces tworzenia ładu gospodarczego wymaga aby zaplecze instytucji formalnych łączyło w sobie system bodźców wspierających tworzenie nowych wartości i preferencji społeczeństwa z dyscyplinowaniem już istniejących. North przedstawiając rolę instytucji formalnych w okresie transformacji wskazał na konieczność wprowadzania i rozwijania instytucji wymuszających przestrzeganie implementowanych zmian instytucjonalnych. Jednak w procesie doskonalenia zaplecza instytucjonalnego gospodarek transformujących się należy uwzględnić fakt, iż zmiany instytucji nieformalnych, w tym wartości i preferencji społeczeństwa są skomplikowane, a przede wszystkim wymagające długiego okresu. O ile instytucje formalne mogą być zmieniane w przeciągu jednego dnia, to zmiana instytucji nieformalnych jest jedynie stopniowa [North, 1994, s. 366].

Wartości i preferencje społeczeństwa determinujące sposób postępowania uczestników procesu gospodarowania są wyznacznikiem charakteru tworzonego ładu gospodarczego. Konkretnie konfiguracje wyznawanych wartości – ideałów, percepcji i oceny rzeczywistości oraz tendencji w zakresie zachowań są podstawą typologii sposobów przystosowania się do systemu w sferze politycznej i gospodarczej. Oznacza to, że dominacja określonych orientacji w społeczeń-

stwie może bardziej lub mniej sprzyjać kształtowaniu się *ładu stanowionego* i *spontanicznego* różniących się pod względem sposobu dochodzenia do jego reguł i wymagających określonych warunków początkowych.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że orientacje społeczeństwa rozumiane jako zgeneralizowane tendencje do postrzegania, wartościowania, odczuwania i reagowania na rzeczywistość społeczną dzielą się na: indywidualna/kolektywna; produktywna/receptywno-rozszczeniowa; na podmiotowość/na podporządkowanie [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 16-17]. W ramach orientacji indywidualnej jednostki starają się samodzielnie, mając poczucie własnej odrębności i podmiotowości działać na rzecz realizacji własnych interesów. Kolektywny wymiar orientacji społeczeństwa zakłada, że jednostka jest tylko członkiem większej całości, identyfikuje się z tą całością i podejmuje działania odpowiadające interesom całości. Opozycja orientacji produktowej i receptywno-rozszczeniowej zakłada odróżnienie aktywności i przedsiębiorczości z jednej strony oraz bierności, zachowawczości i rutyny z drugiej. Orientacja podmiotowa uznaje zasadniczą równość wszystkich jednostek ludzkich, akcentując rolę swobodnej aktywności każdego indywiduum. Orientacja nastawiona na podporządkowanie przyjmuje, że w organizacji życia społecznego niezbędne są zależności pionowe podrzędności i nadrzędności, podległości i dominacji [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 16-17].

Analiza założeń koncepcji ładu stanowionego i spontanicznego pozwala wskazać przybliżone warunki początkowe na poziomie wartości i preferencji społeczeństwa bardziej lub mniej sprzyjające tworzeniu i przestrzeganiu reguł będących pochodną danej formy ładu. Kształtowaniu reguł charakterystycznych dla ładu spontanicznego sprzyjać będą postawy indywidualistyczne, z dominacją orientacji produktowej i podmiotowej, a także wartości umożliwiających respektowanie własności prywatnej. Z kolei droga dochodzenia do reguł ładu stanowionego może być zaakceptowana przez społeczeństwo o orientacji kolektywistycznej, z przewagą orientacji receptywno-rozszczeniowej nad produktową, o relatywnie mniejszym poziomie respektowania własności prywatnej oraz akceptującym zależności pionowej podrzędności i nadrzędności.

Oparcie zasad tworzenia ładu na spontanicznym procesie selekcji wymaga przyjęcia założenia, że ogólnogospodarcza efektywność jest sumą indywidualnych działań maksymalizujących interesy poszczególnych uczestników procesu gospodarowania. Według Hayeka wiedza potrzebna do podejmowania racjonalnych decyzji znajduje się na poziomie jednostki, co oznacza że samodzielne, mające poczucie własnej odrębności i podmiotowości jednostki starają się aktywnie działać dla zrealizowania własnych interesów. Oparcie procesu dochodzenia do ram ładu gospodarczego zgodnie z logiką ładu spontanicznego wymaga społeczeństwa o orientacji indywidualistycznej. Jednocześnie koncepcja Hayeka, akcentująca rolę swobodnej aktywności każdego indywiduum, z punktu widzenia efektywności reguł ładu wymaga postaw aktywnych, przejawiających ducha przedsiębiorczości, zaradności i inicjatywy, podejmowania działań oryginalnych i niekonwencjonalnych, a więc zgodnych z orientacją produktową. Spontaniczny proces tworzenia ładu wymaga od społeczeństwa samokierowa-

nia, czyli oparcia działania na własnym sędzie i wewnętrznych standardach, subiektywnej odpowiedzialności (wobec siebie) oraz wewnętrznej kontroli. Stąd, ograniczony zakres formalnych reguł postępowania będzie sprawdzał się w społeczeństwach potrafiących wypracować własny sposób reagowania i rozwiązywania problemów, czyli o orientacji podmiotowej.

Specyfika procesu dochodzenia do reguł ładu stanowionego pozwala w pewnym stopniu na odmienne warunki początkowe niż reguły ładu spontanicznego. Zgodnie z koncepcją Euckena proces tworzenia ładu stanowionego zakłada funkcjonowanie jednostki w ramach wyznaczonych reguł ustalonych na podstawie przyjętych zasad kształtowania ładu gospodarczego. Oznacza to, że poszczególni uczestnicy procesu gospodarowania realizując swoje indywidualne cele powinni działać w ramach wyznaczonych przez państwo reguł, czyli bezwzględnie uwzględniać i respektować obowiązujące rozwiązania formalne. Poszanowanie narzuconych reguł postępowania jest możliwe w społeczeństwach cechujących się wysoką kulturą prawną i zaufaniem do instytucji państwa odpowiedzialnych za wdrażanie i respektowanie poszczególnych reguł. Konieczność podporządkowania się regułom ładu stanowionego może być zaakceptowana w społeczeństwach charakteryzujących się przewagą cech konformistycznych. Funkcjonowanie zgodnie z narzuconymi regułami jest możliwe w społeczeństwie w relatywnie mniejszym stopniu preferującym samodzielność decyzji, skłonny do podporządkowania się zewnętrznej kontroli. Z punktu widzenia akceptacji reguł ładu stanowionego istotna wydaje się również orientacja kolektywistyczna wyrażająca się w umiejętności podporządkowania celów indywidualnych celom grupy oraz troską o innych. Przyjęcie stanowionych reguł postępowania gwarantujących formalną ochronę własności jest w stanie stworzyć ład gospodarczy w społeczeństwach o relatywnie niewielkiej skłonności do przestrzegania własności. Z kolei, przyjęte na potrzeby ładu stanowionego rozwiązanie umożliwiające redystrybucję dochodu w ściśle określonych sytuacjach będzie akceptowane w społeczeństwach o orientacji zbliżonej do receptywnej.

Zakres i charakter wartości i preferencji społeczeństwa sprzyjających akceptacji procesu kształtowania ładu gospodarczego zgodnie z koncepcją Hayeka i Euckena jest stosunkowo zróżnicowany. Z tego względu każdy proces budowania ładu gospodarczego z jednej strony wymaga identyfikacji wewnętrznych uwarunkowań jego realizacji, w tym rozpoznania dominujących w danym społeczeństwie orientacji, zaś z drugiej wymaga orientacji na ogólne wyznaczniki i ramy.

Wartości i preferencje polskiego społeczeństwa w początkowym okresie transformacji

Wejście Polski na ścieżkę transformacji systemowej, w tym realizacja reform zakładających wprowadzenie reguł gospodarki wolnorynkowej oznaczało konieczność przyjęcia określonego sposobu kształtowania ładu gospodarczego. Ostateczna ocena zakresu działań przyjętych do realizacji na początku lat 90. oraz ich konsekwencji nadal pozostaje kontrowersyjna [Kołodko, 2009]. Prze-

niesienie na grunt polskiej gospodarki gotowych zasad neoliberalnych wypracowanych w krajach rozwiniętej gospodarki rynkowej skutkowało wieloma zjawiskami, nie zawsze korzystnymi z punktu widzenia realizacji celów społecznych. Niekorzystne efekty drastycznych reform rynkowych spowodowały, że w Polsce „nie wygasły spory o kształt ustroju gospodarczego, do którego zmierza polityka transformacyjna. Wprawdzie formalnie uznaje się, że powinna to być gospodarka rynkowa, ale w pojmowaniu jej istoty różnice są nadal ogromne. Wpływa to ujemnie na politykę ustrojową, a raczej na jej brak” [Wilczyński, 2005, s. 11].

Podjmując próbę odpowiedzi o uwarunkowania negatywnych ocen procesu transformacji można wskazać na wybór procesu tworzenia ładu gospodarowania nieadekwatnego do orientacji dominującej w polskim społeczeństwie okresu transformacji. Przyjęcie, jako zasadnych na początku lat 90. reguł gospodarowania odpowiadających założeniom gospodarki neoliberalnej było tak oczywiste, że pytanie o zgodność zmian w sferze gospodarczej i politycznej ze sferą społeczną było przez wielu uznane za niestosowne. Przyjęto, że zakres zmian w sferze gospodarczej i politycznej jest zgodny ze zmianami w sferze społecznej, to znaczy z wartościami, postawami i przekonaniami ludzi. Jednakże proces transformacji w sferze gospodarczej z jednej strony stworzył warunki do rozwoju przedsiębiorczości, wejścia gospodarki na ścieżkę wzrostu gospodarczego oraz konsekwentnego ograniczania inflacji. Z drugiej strony jednak, na przestrzeni ostatnich lat można zaobserwować wzrost dysproporcji społecznych i nasilanie się innych niekorzystnych zmian. W efekcie, zarówno subiektywna, jak i obiektywna jakość życia Polaków jest lepsza niż kiedykolwiek po 1989 roku, to jednocześnie zupełnie inaczej wygląda stan państwa i jego relacji z obywatelami. Z badań przeprowadzonych w ramach *Diagnozy Społecznej 2009* wynika, że odsetek gospodarstw domowych deklarujących niedostatek systematycznie maleje, z 70,6% w roku 1992 do 28% w roku 2009. Jednak na pytanie o poziom życia przed 1989 rokiem i obecnie, aż 41,2% badanych uważa, że łatwiej żyło im się wcześniej. W tym samym czasie ocena poziomu zadowolenia z sytuacji panującej w kraju na skali „1 – bardzo zadowolony, 6 – bardzo niezadowolony” nie uległa zasadniczej zmianie. W 1991 roku średnia ocena wynosiła 4,85, zaś w 2009 roku 4,30 [*Diagnoza społeczna, 2009, s. 154*]. Oznacza to, że pozytywne zjawiska gospodarcze odbiegają od nadziei związanych z szybką poprawą warunków bytowych ludności, a niezadowolenie budzą nadmierne koszty przemian i błędy popełniane w polityce gospodarczej.

Z badań socjologicznych wynika, że polskie społeczeństwo na początku lat 90. miało zróżnicowane oczekiwania odnośnie modelu gospodarczego. Polacy oczekiwali różnego rodzaju wolności: prawa swobodnego przekazywania osiągniętego majątku dzieciom, wolności słowa i możliwości publicznego wypowiedzenia różnych opinii, tworzenia organizacji społecznych, ekonomicznych, politycznych. Jednocześnie wśród pożądanых elementów systemu gospodarczego wskazywano między innymi duże zróżnicowanie dochodów według kwalifikacji i wkładu pracy, a także wolną konkurencję w życiu gospodarczym. Oczekiwania te współwystępowały z umiarkowanym odrzuceniem centralnego

zarządzania gospodarką. Temu liberalnemu oczekiwaniu wobec gospodarki i polityki towarzyszy również żądanie bezpieczeństwa w zakresie pewności pracy. Charakter deklarowanych przez polskie społeczeństwo oczekiwań odnośnie ładu gospodarczego wskazuje na preferowanie oddolnego, a nie odgórnego organizowania społeczeństwa, wolności obywatelskiej, zróżnicowania dochodów będącego pochodną nakładu pracy i kwalifikacji [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 54-66].

Właściwym sposobem doboru modelu gospodarowania jest nie tylko dostosowanie jego założeń do oczekiwań społeczeństwa, ale również do wyznawanych wartości motywujących do określonego działania. Dominujące wśród Polaków na początku lat 90. wartości i preferencje, a w konsekwencji orientacje społeczne można sklasyfikować następująco:

- a) „bierno-produktywno-antyindywidualistyczna” – jest pochodną uwarunkowań historycznych, w tym realizacji w Polsce założeń gospodarki centralnie zarządzanej i autorytarnego systemu politycznego. Orientacja ta, aczkolwiek jest szkodliwa dla gospodarki, to charakteryzuje ją etos ciężkiej, produktywniej, odpowiedzialnej, choćby i rutynowej pracy. Cecha ta może dotyczyć większości pracowników dobrze funkcjonujących organizacji;
- b) „obronno-zachowawczo-roszczeniowa” – charakteryzuje się postrzeganiem rzeczywistości społecznej i innych osób jako nieprzyjaznych, a systemu jako złego i niechcianego, przy jednoczesnym szukaniu wszelkich możliwości ułatwień i źródeł dodatkowych korzyści, podejmowaniem prób obrony własnej pozycji wszelkimi metodami, wysuwaniu niezależnych od własnego wkładu pracy roszczeń wobec niechcianego systemu, uformowaniem „wyczonej bezradności”;
- c) „przedsiębiorczo-podmiotowa” – oznacza społeczeństwo cechujące się przedsiębiorczością i nastawione na zaspokajanie potrzeb we własnym zakresie (przeciwieństwo postawy przechwytno-redystrybucyjnej). Postawa ta była dominująca wśród przedsiębiorców, rzemieślników i zawodów inteligentnych, czyli grupy stosunkowo nielicznej [Koralewicz, Ziółkowski, 2003].

Z powyższego wynika, że wyznawane przez polskie społeczeństwo w początkowych latach transformacji wartości pozwalały funkcjonować w modelu gospodarowania zaspokajającym potrzebę bezpieczeństwa, a jednocześnie w ograniczonym stopniu wymagającym aktywności w sferze gospodarczej. Jednocześnie w sferze deklaracji społeczeństwo oczekiwało pozytywnych efektów charakterystycznych przede wszystkim dla gospodarki rynkowej w postaci wolności, wyższej produktywności oraz ograniczenia centralnego kierowania, które wymagały orientacji „przedsiębiorczo-podmiotowej”. Dominacja orientacji a i b zasadniczo spowalnia proces dochodzenie do pożądanego reguł ładu w sposób spontaniczny. Brak odpowiednio rozwiniętych postaw „przedsiębiorczo-podmiotowych” pozwala wnioskować, że proces kształtowania ładu gospodarczego wymagał przyjęcia odgórnego dochodzenia do jego ram. Rolą państwa powinna być organizacja ładu gospodarczego w sposób umożliwiający jego odbiór jako przyjazny, nie nadający się do mniej lub bardziej cynicznego wykorzystania i wysuwania roszczeń, a jednocześnie odbierany jako swój, przyjazny, zależny

od własnych działań, kontrolowany. W dalszej kolejności aktywność państwa powinna skupić się na przełamywaniu postaw roszczeniowych i zachęcaniu do dbania o los i pozycję społeczną [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 208].

Cechą społeczeństwa postsocjalistycznego jest to, że reguły gry rynkowej, w tym sposób postępowania i zakres celów wyznaczane są nie tylko przez rynek, ale również własność publiczną. Stąd, intensywność występowania powyższych orientacji w poszczególnych grupach społecznych polskiego społeczeństwa różnicował układ instytucjonalny, w ramach którego dana grupa funkcjonowała. Odmienny system preferencji i oczekiwań, a tym samym odmienne strategie działania w zakresie pozyskiwania dochodów reprezentowały grupy społeczne wynagradzane w ramach sektora instytucji prywatnych (Polska „kapitałowa”), publicznych (Polska „etatowa”) i zabezpieczenia społecznego (Polska „zasiłkowa”) [Hausner, Marody, 1999]. Społeczeństwo funkcjonujące w otoczeniu sektora instytucji prywatnych legitymuje się wartościami nastawionymi na maksymalizację zysku poprzez indywidualne osiągnięcia. Strategię działania w ramach Polski „etatowej” charakteryzują: maksymalizacja bezpieczeństwa i obrona stanowisk pracy oraz żądania podniesienia dochodów całej grupy lub odpowiednich kategorii zawodowych. Punkt ciężkości strategii ekonomicznej tej grupy przesuwają się na różne odmiany strategii kolektywnych, których celem jest wpływanie na polityczne decyzje państwa, wyznaczające ekonomiczną wartość etatów oraz samo ich istnienie. Działania społeczeństwa funkcjonującego w Polsce „zasiłkowej” skupiają się na odnowieniu uprawnień, a także na dodatkowych działaniach podtrzymujących funkcjonowanie jednostek w skrajnie niekorzystnych warunkach materialnych, czyli na realizacji strategii przetrwania.

Początkowe lata okresu transformacji charakteryzowały się relatywnie większym udziałem Polski „etatowej” i „zasiłkowej”, a tym samym dominacją strategii przetrwania, bezpieczeństwa i kolektywizmu co pozwala wnioskować o predysponowaniu polskiej gospodarki do przyjęcia strategii odgórnego kształtowania ładu gospodarczego zgodnie z logiką ładu Euckena. Stosunkowo niewielki udział Polski „kapitałowej” nie dawał masy krytycznej umożliwiającej uzyskanie satysfakcjonującego tempa budowania ładu gospodarczego zgodnie z założeniami ładu spontanicznego.

Potwierdzeniem dominacji zachowawczych postaw polskiego społeczeństwa w początkowych latach transformacji są wyniki wyborów parlamentarnych, w tym stosunkowo niski poziom frekwencji. W Polsce w pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych w 1991 roku uczestniczyło zaledwie 43,2% uprawnionych do głosowania. W pozostałych krajach postkomunistycznych w pierwszych wolnych wyborach u wyborczych urn pojawiała się zdecydowana większość uprawnionych – zdarzało się, że frekwencja przekraczała 80%. Niski poziom frekwencji uznawano za jeden z najważniejszych przejawów społecznej apatii i braku akceptacji demokratycznego porządku społecznego. Ponadto, na przestrzeni lat 1989-1998 widoczne jest słabnięcie opcji liberalnej i wzrost siły opcji lewicowej, a główny kierunek przepływu elektoratu w badanym okresie odbywał się na linii liberałowie – lewica. Poparcie dla partii lewicowych deklarowali mieszkańcy przede wszystkim terenów, które w minionym okre-

sie zdominowane były przez gospodarkę uspołecznioną, i które przeżywały szczególnie duże problemy wynikające z przejścia do nowego systemu. Na obszarach nie dotkniętych tak silnym kryzysem, wpływy lewicy nie były już tak skrajnie wysokie i relatywnie lepsze wyniki uzyskiwała prawica, a przede wszystkim liberałowie. O prorynkowym nastawieniu elektoratu prawicowego świadczą również wyniki ogólnopolskich badań przeprowadzanych przy okazji wyborów. Elektorat prawicowy bardziej pozytywnie niż elektorat lewicy, oceniał przekształcenia jakie nastąpiły po roku 1989, w tym między innymi reformy przeprowadzane pod kierunkiem Balcerowicza. Znacznie bardziej krytycznie wyrażał się również o minionej epoce [Kowalski, 2000, s. 83-90].

Układ sceny politycznej w pierwszych latach transformacji wskazuje, że dwa dominujące w Polsce elektoraty, prawicowy i lewicowy przedstawiały odmienną wizję rozwoju społeczno-gospodarczego. Z jednej strony występowało społeczeństwo silnie związane z poprzednim systemem opartym na zasadach etatyzmu i sekularyzacji, które temu systemowi zawdzięczało swoją pozycję społeczno-zawodową i dzięki tej pozycji bardzo często korzystało z obecnych przemian (uwłaszczona nomenklatura). Z drugiej strony występowało społeczeństwo silniej związane z sektorem prywatnym i tradycyjnym systemem wartości, negatywnie oceniające minioną epokę, oczekujące poważnych przekształceń systemowych i z aprobatą je przyjmujące, ale, ze względu na niekorzystne warunki do rozwoju w poprzednim okresie, zajmujące raczej niższe pozycje w hierarchii społecznej [Kowalski, 2000, s. 90]. Podejście do uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego reprezentowane przez elektorat lewicowy i jego dominacja w grupie polskich wyborców uzasadniają wniosek o słuszności zastosowania założeń ładu stanowionego w polityce transformacji.

Możliwość zaakceptowania reguł odpowiadających założeniom ładu spontanicznego i stanowionego zależy również od charakteru kultury narodowej. Oznacza to, że przyjmując określony sposób kształtowania zasad ładu konkurencyjnego należy uwzględnić uwarunkowania kulturowe. Do określenia uwarunkowań kulturowych determinujących zakres preferowanych form kształtowania ładu gospodarczego można wykorzystać model analizy kultur narodowych opracowany przez Geerta Hofstede. Model ten składa się z pięciu wymiarów. Dystans władzy (PDI) określa stopień akceptacji dla nierównego rozkładu władzy przez członków społeczności znajdujących się na niższych szczeblach hierarchii organizacyjnej. Wskaźnik unikania (UAI) niepewności określa podejście do zmian, innowacji i ryzyka. Trzeci wymiar dotyczy indywidualizmu i kolektywizmu i określa, w jakim stopniu członkowie danej społeczności lub organizacji cenią indywidualne osiągnięcia, a w jakim rezultaty pracy zespołowej. Kolejny wymiar to stopień feminizacji kultury, który określa stosunek społeczności do kooperacji raczej niż do konkurowania i wspierania członków wspólnoty w ich wysiłkach do dobrobytu. Ostatni wskaźnik definiuje orientację na działania krótko i długoterminowe, a przede wszystkim oczekiwania dotyczące czasu otrzymania nagrody za własną pracę.

Na początku lat 90., według badań Hofstede, polska kultura scharakteryzowana została według powyższych parametrów jako kultura o relatywnie

wysokich wskaźnikach określających dystans władzy, stopień unikania niepewności oraz o umiarkowanie niskich wskaźnikach indywidualizmu, feminizacji i orientacji czasowej [Nasierowski, Mięka, 1998]. Oznacza to, że oczekiwania społeczne dotyczące systemu społeczno-gospodarczego charakteryzowały się preferowaniem pracy kolektywnej raczej niż indywidualnej. Polacy woleli działać zespołowo, a decyzje podejmowali chętniej grupowo niż samodzielnie. Społeczeństwo polskie przyjmowało zasadę „wspólnej odpowiedzialności” charakterystycznej dla okresu gospodarki socjalistycznej oznaczającej, że jeżeli wszyscy są odpowiedzialni, to nie ma możliwości wskazania kto naprawdę jest odpowiedzialny. W tej sytuacji, koncepcja ładu stanowionego zakładająca wolność jednostki w połączeniu z elementami rozwiązań odgórnych gwarantujących realizację zasady odpowiedzialności wydaje się być relatywnie dopasowana do wartości polskiego społeczeństwa w pierwszych latach transformacji.

Polacy charakteryzowali się również wysokim stopniem unikania niepewności, co oznacza że wykazywali chęć ujmowania wszystkiego w ramy przepisów np. tworzenia licznych regulacji i procedur. Prowadziło to do przyjmowania wielu regulacji prawnych, które były niespójne, a nawet dysfunkcyjne i skłaniające do ich omijania. Wysoki stopień unikania niepewności przejawiający się skłonnościami do tworzenia jasno sprecyzowanych reguł postępowania tworzył bardziej sprzyjające otoczenie dla ładu stanowionego, którego nieodzownym elementem są zewnętrznie ustalone reguły postępowania.

Znaczny dystans władzy wyrażał się w początkowych latach transformacji w akceptacji znacznej hierarchizacji społeczeństwa według innych kryteriów niż rezultaty w procesie gospodarowania. Przejawiało się to w społecznym dążeniu do centralizacji władzy, tworzeniu nowych instytucji kontrolujących codzienne życie lub powszechnej akceptacji dla przywilejów i oznak statusu. Etyka pracy była oceniona na stosunkowo niskim poziomie, a menedżerowie w ograniczonym stopniu wykazywali skłonność do włączania podwładnych w proces podejmowania decyzji. Jednocześnie, ze względu na uwarunkowania historyczne, w tym nieefektywność centralnego kierowania gospodarką i niski poziom zaufania do władzy formalnej, autorytarny sposób rządzenia nie znajdował akceptacji wśród polskiego społeczeństwa. Niemniej jednak stosunkowo długa „opieka” elit politycznych nad społeczeństwem sprzyjała rozwijaniu postaw akceptujących odgórne narzucanie gotowych rozwiązań w sferze gospodarczej, tworząc otoczenie sprzyjające dla ładu stanowionego.

Stosunkowo niski wskaźnik feminizacji w pierwszych latach transformacji oznacza społeczeństwo nastawione na szybki sukces i rozwijanie kariery, zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Siłą sprawczą działań mogła być wewnętrzna chęć rozwijania własnej kariery, jak również zazdrość o sukcesy innych uczestników procesu gospodarowania. Sposób działania często charakteryzował się niskimi standardami etycznymi i uprzedzeniami. W efekcie, w początkowym okresie transformacji dochodziło do licznych przestępstw korupcyjnych oraz szybkiego bogacenia się przy jednoczesnym łamaniu prawa. Realizacja zasady wolności i odpowiedzialności nie mogła odbywać się wyłącznie w oparciu o konformizujące naciski opinii większości (ład spontaniczny),

ale wymagała rozwiązań stanowionych wraz z zapleczem instytucjonalnym gwarantującym ich przestrzeganie.

Jednocześnie akceptacja średniego horyzontu planistycznego oznacza, że Polacy spodziewają się pozytywnych efektów wprowadzanych zmian w stosunkowo krótkim okresie, co bardziej sprzyja powodzeniu koncepcji ładu stanowionego.

Na podstawie badań Hofstedeego można wskazać następujące cechy polskiego społeczeństwa w początkowym okresie transformacji: duża nieufność wobec władzy formalnej, wysokie oczekiwania od życia, brak zdolności do współpracy, wysoki dystans władzy, niski etos pracy, pragnienie szybkiego wzbogacenia się, a jednocześnie ograniczone doświadczenie w funkcjonowaniu gospodarki rynkowej. Na tej podstawie można wnioskować o podziale polskiego społeczeństwa na grupę posiadającą ducha przedsiębiorczości i skłoną do sprostania nowym wyzwaniom gospodarki rynkowej oraz grupę próbującą utrzymać stan istniejący wraz z odpowiednio dużym wsparciem ze strony państwa. Tym samym zestaw dominujących w polskim społeczeństwie norm i wartości tworzył otoczenie wymagające przede wszystkim elementów ładu stanowionego z uwzględnieniem spontanicznego tworzenia reguł.

Inną klasyfikację wartości społeczeństwa, umożliwiającą analizę stopnia dopasowania sposobu kształtowania ładu w gospodarce do oczekiwań społeczeństwa przedstawia Inglehart. W nawiązaniu do koncepcji hierarchii potrzeb Masłowa proponuje on podział na wartości materialistyczne i postmaterialistyczne. Dominacja wartości materialistycznych oznacza motywację społeczeństwa do działań pozwalających zaspokoić podstawowe potrzeby, to jest fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności. Z kolei, wartości postmaterialistyczne motywują do zaspokojenia potrzeb estetyczno-intelektualnych oraz samorealizacji. Czynnikiem wyznaczającym wagę poszczególnych wartości jest sytuacja socjoekonomiczna jednostki we wczesnej młodości, co oznacza że trudna sytuacja finansowa skłania do preferowania wartości materialistycznych [Wilson, 2005, s. 210].

Od początku transformacji wskaźnik postmaterializmu w Polsce kształtuje się na stosunkowo niskim poziomie na tle krajów Europy Zachodniej [*World Values Survey*]. Oznacza to, że w okresie reform polskie społeczeństwo ukierunkowywało swoje działania na zagwarantowanie bezpieczeństwa ekonomicznego, a więc wyznawało przede wszystkim cele o charakterze ekonomicznym z pominięciem celów o charakterze społecznym i ekologicznym. Uzupełnieniem analizy skali wskaźnika postmaterializmu są zaproponowane przez Ingleharta wskaźniki: skala wartości tradycyjnych i świecko-racjonalnych oraz skala wartości przetrwania i samoekspresji. Wyniki badań *World Values Survey* przeprowadzonych na początku lat 90. wyraźnie wskazują na dominację w polskim społeczeństwie wartości tradycyjnych i przetrwania [*World Values Survey*]. Oznacza to, że polskie społeczeństwo charakteryzowała duma narodowa i uznanie autorytetu rodziny, kościoła, instytucji państwowych, a także brak akceptacji dla aborcji, rozwodów i homoseksualizmu. Jednocześnie dominacja wartości przetrwania oznaczała niski wskaźnik zaufania, dobrego samopoczucia i akceptacji

dla inności (homoseksualistów), niepewność, cele materialne i bezpieczeństwo oraz autorytarne poglądy polityczne, przy jednoczesnej ograniczonej aktywności w sferze politycznej. Taki układ wartości jest uznawany za nie sprzyjający modernizacji i osiągnięciu wysokiego tempa rozwoju [Inglehart, Baker, 2000, s. 23-24].

Powyższy układ wartości polskiego społeczeństwa wskazuje na potrzebę przede wszystkim elementów ładu zewnętrznego, stanowionego. Dążenie do zaspokojenia potrzeb materialnych zasadniczo utrudnia oddolne, spontaniczne tworzenie elementów ładu gwarantujących realizację celów społecznych i ekologicznych [Wilson, 2005, s. 211]. Jednocześnie dominacja wartości przetrwania nie skłaniała do spontanicznego tworzenia i rozwijania rozwiązań gwarantujących ogólnogospodarczą efektywność. Stąd, przyjęty do wdrożenia model gospodarczy zakładający wolność jednostki w połączeniu z dominacją wartości materialistycznych wymagał w Polsce zaplecza instytucjonalnego pozwalającego rozwijać odpowiedzialność jednostek za posiadaną wolność oraz wspierającego jednostki gospodarujące w otoczeniu gospodarki rynkowej. Jednakże jak wskazują ekonomiści, reformy w Polsce rozpoczęto przy niewystarczającym wsparciu elementów ładu stanowionego, w tym odpowiedniego zaplecza instytucjonalnego, co skutkowało znacznymi kosztami społecznymi [Kowalik, 2009].

Polacy określani są jako społeczeństwo „amoralnego familizmu”, a więc będącego federacją silnie zintegrowanych wewnętrznie małych grup nieufnych wobec siebie i wzajemnie konkurujących. Stąd, w polskiej gospodarce na początku lat 90. istniał wyraźny podział rzeczywistości na publiczną i prywatną, przy czym publiczna była obszarem walki o jak najwięcej środków dla własnej rodziny. Generalnie „amoralny familizm” skutkował głęboką prywatyzacją więzi, ograniczeniem jej do niewielkich, ekskluzywnych zbiorowości rodzinnych czy towarzyskich, a także dualizmem standardów moralnych obowiązujących w świecie prywatnym i w świecie publicznym [Tarkowski, 1994, s. 263-283]. Wskazuje się na przepaść między integracją w skali mikro, a jej brakiem w skali makro. Co ciekawe Polacy obdarzyli ogromnym zaufaniem pierwszy rząd niekomunistyczny. Powstaje jednak pytanie – na ile to było wynikiem rzeczywiście zaufania i integracji w skali makro, a na ile konsekwencją demobilizacji klasy robotniczej zagubionej w nowej sytuacji, w której część „nas” stała się częścią współtworzącą rząd. Wysoki poziom zaufania do pierwszego rządu niekomunistycznego dawał możliwość tworzenia ładu gospodarczego zgodnie z logiką podejścia Euckena, a jednocześnie warunków do tworzenia i rozwijania pożądaných reguł zgodnie z koncepcją Hayeka. Niestety, brak odpowiedniej infrastruktury instytucjonalnej spowodował kryzys państwa, a tym samym spadek wskaźnika zaufania, co obniżyło skuteczność ładu stanowionego i prowadziło do destrukcyjnego ładu spontanicznego.

Podsumowanie

Dochodzenie do ładu gospodarczego umożliwiające trafne przewidywanie reakcji i zakresu współpracy innych uczestników procesu gospodarowania może przebiegać dwutorowo. Z jednej strony działania jednostek mogą być koordy-

nowane przez swobodę indywidualnej inicjatywy, rynkowe interakcje pomiędzy nimi i podporządkowane tylko regulacjom prawnym powszechnie obowiązującym. Z drugiej, jednostki gospodarujące mogą dostosowywać swoje działania i wzajemne interakcje rynkowe do ogólnie obowiązujących ustaw, a także do reguł gry gospodarczej ustalonych przez podmioty nadrzędne. Powyższa klasyfikacja sposobów dochodzenia społeczeństwa do reguł charakteryzujących ład przedstawiana jest w literaturze przedmiotu odpowiednio przez von Hayeka oraz Euckena.

Aktualne problemy polskiej gospodarki są wynikiem przede wszystkim zaniechania określonych decyzji i działań, co skutkuje narastaniem problemów o charakterze nie tylko ekonomicznym, ale również społecznym i ekologicznym. Odpowiedzialność za problemy polskiej gospodarki można przypisać kryzysowi otoczenia instytucjonalnego, w tym szczególnie niewystarczającemu zaangażowaniu administracji państwowej w tworzenie ładu konkurencyjnego. Niewystarczający zakres roli państwa był szczególnie widoczny w początkowych latach transformacji, kiedy polityka państwa sprowadzała się głównie do oddziaływania na proces gospodarowania (polityka stabilizacyjna) pozostawiając w mniejszym lub większym stopniu na uboczu zadanie kształtowania ładu gospodarczego. Jednocześnie, realizowana koncepcja minimalnej roli państwa w procesie kształtowania ładu gospodarczego nie odpowiadała wartościom, postawom i przekonaniom wyznawanym na początku lat 90. przez Polaków.

Układ wartości i preferencji polskiego społeczeństwa na początku lat 90., w którym dominowały orientacje „bierno-produktywno-antyindywidualistyczna” oraz „obronno-zachowawczo-roszczeniowa” uzasadniały konieczność zwiększenia roli ładu stanowiącego w procesie zmian ustrojowych. Również znaczny udział sektora publicznego, a tym samym Polski „etatowej” i „zasiłkowej” z charakterystycznymi strategiami przetrwania, bezpieczeństwa, kolektywizmu pre-dysponowały polską gospodarkę do przyjęcia strategii odgórnego kształtowania ładu gospodarczego zgodnie z logiką ładu Euckena. Uwarunkowania kulturowe, takie jak: duża nieufność wobec władzy formalnej, wysokie oczekiwania od życia, brak zdolności do współpracy, wysoki dystans władzy, niski etos pracy, pragnienie szybkiego wzbogacenia się, a jednocześnie niewielkie doświadczenie w funkcjonowaniu gospodarki rynkowej w tylko ograniczonym stopniu pre-dysponowały polską gospodarkę do wyboru oddolnego modelu kształtowania ładu gospodarczego.

Bibliografia

- Bałtowski M., Miszewski M., [2006], *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Diagnoza społeczna 2009*, [2009], red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Eucken W., [2005], *Podstawy polityki gospodarczej*, Poznańska Biblioteka Niemiecka, Poznań.
- Fiori S., [2002], *Alternative Visions of Change in Douglass North's New Institutionalism*, „Journal of Economic Issues”, 36 (4).

- Goldschmidt N., [July 2006], *A Cultural Approach to Economics*, [w:] *Culture and Economics*, Intereconomics, Vol. 41, Issue 4.
- Hausner J., Marody M. (red.), [1999], *Trzy Polski: Potencjał i bariery integracji z UE*, Wyd. Fundacji Ericha Brosta, Warszawa.
- Hayek F.A., [2007], *Konstytucja wolności*, Wyd. PWN, Warszawa.
- Hayek F.A., [1973], *Law, Legislation and Liberty*, Vol. I, *Rules and Order*, The University of Chicago Press, Chicago.
- Hayek F.A., [1998], *Wykorzystanie wiedzy w społeczeństwie*, [w:] *Indywidualizm i porządek ekonomiczny*, Wydawnictwo Znak, Warszawa.
- Inglehart R., Baker W.E., [2000], *Modernization, cultural change, and the persistence of traditional values*, „*American Sociological Review*”, Vol. 65.
- Jarosz M., [2004], *Grzech pierworodny rządzących: ukryty wymiar transformacji*, [w:] M. Jarosz, *Władza. Przywileje. Korupcja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Kołodko G., [1999], *Od szoku do terapii. Ekonomia i polityka transformacji*, Poltext, Warszawa.
- Kołodko G., [2009], *Wielka transformacja 1989-2009. Czy mogło być lepiej, czy lepiej będzie?*, [w:] *20 lat transformacji. Osiągnięcia, problemy, perspektywy*, red. G.W. Kołodko, J. Tomkiewicz, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Koralewicz J., Ziółkowski M., [2003], *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988–2000*, Wyd. Naukowe Scholar/Collegium Civitas Press, Warszawa.
- Kowalik T., [2009], www.polskatransformacja.pl, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa.
- Kowalski M., [2000], *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989-1998*, Wyd. PAN, Warszawa, s. 83-90.
- Licht A.N., Goldschmidt Ch., Schwarz S.H., [2005], *Culture, Law, and Corporate Governance*, „*International Review of Law and Economics*”, 25.
- Lissowska M., [2004], *Instytucjonalne wymiary procesu transformacji w Polsce*, Wyd. SGH, Warszawa.
- Nasierowski W., Mikoła B., [1998], *Culture Dimensions of Polish Managers: Hofstede's Indices*, *Organization Studies*, 19/3.
- North D.C., [1994], *Economic Performance Through Time*, „*American Economic Review*”, Jun., Vol. 84.
- Pejovich S., [December 2003], *Understanding the Transaction Costs of Transition: It's the Culture, Stupid*, „*Review of Austrian Economics*”.
- Pysz P., [2011], *Wirtschaftssystem und ordnungspolitische Prozesse seit 1990*, [w:] *Polen*, Informationen zur politischen Bildung, Heft 311, Bundeszentrale für politische Bildung, Berlin.
- Pysz P., [2010], *Państwo i rynek w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, [w:] *Polska i Rosja – państwo i gospodarka w perspektywie XXI wieku*, red. nauk. Joanna Kotowicz-Jawor, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Wydawnictwo Key Text, Warszawa.
- Pysz P., [2008], *Spoleczna gospodarka rynkowa – ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWE, Warszawa.
- Pysz, [2005], *Rola państwa w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, „*Ekonomista*”, nr 1.
- Reykowski J., [1994], *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, [w:] *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, Wyd. Elipsa, Warszawa.
- Sadowski Z., [2005], *Transformacja i rozwój – wybór prac*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa, s. 425-433.
- Tarkowski J., [1994], *Socjologia świata polityki*, Wyd. ISP PAN, Warszawa, s. 263-283.
- Wilczyński W., [2005], *Polski przełom ustrojowy 1989-2005. Ekonomia epoki transformacji*, Poznań, s. 11.
- Williamson C.R., [2011], *Securing Private Property: The Relative Importance of Formal versus Informal Institutions*. Tryb dostępu: <http://it.stlawu.edu/sdae/Williamson.pdf> (11.01.2011).

- Wilson M.S., [2005], *A Social-Value Analysis of Postmaterialism*, „The Journal of Social Psychology”, 145(2).
- Wojtyna A., [2008], *Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie nowego paradygmatu?*, „Ekonomista”, nr 1, s. 19-20.
- World Values Survey*, zintegrowana baza danych dla lat: 1990, 1995-1998, 1999-2000, 2005-2008, <http://www.worldvaluessurvey.org>
- Zweynert J., [Summer 2006], *Shared mental models, catch-up development and economic policy-making: the case of Germany after world war II and its significance for contemporary Russia*, „Eastern Economic Journal”, Vol. 32, No. 3.

SELECTED DETERMINANTS OF THE ECONOMIC ORDER IN THE EARLY YEARS OF POLAND'S ECONOMIC TRANSITION

Summary

The aim of the article is to analyze the values and preferences of Polish society in the early years of the country's economic transition in terms of two models of economic order, F.A. Hayek's spontaneous order theory versus W. Eucken's theory of organized order.

Many of the current problems of the Polish economy are the result of the government's failure to make certain decisions at the start of the country's transition to a free market system more than two decades ago, the author says. Another contributing factor is policies that resulted in compounding various economic as well as social and environmental problems. The responsibility for these problems can be attributed to a crisis of the institutional environment, in particular to an insufficient involvement of the government in creating a competitive framework for businesses. Moreover, opportunities for developing the economic framework from the bottom up, in line with the logic of the spontaneous order theory, were limited by rapid socioeconomic changes, according to Grabska.

In addition to objective difficulties with developing either a spontaneous or ordoliberal model, there was also the problem of adjusting the socioeconomic order to the dominant values and expectations of Polish society, the author says. An attempt to propose a framework contrary to the social mind set and value system is bound to fail because the introduced rules will create chaos, Grabska adds.

The analysis of the values and preferences of the Polish people in the early 1990s reveals that society was relatively more predisposed to the kind of economic order prescribed by W. Eucken, according to the author. Cultural factors, such as distrust of the authorities and high socioeconomic aspirations, combined with poor teamwork skills, low work ethic, a desire to strike it rich fast, and little market experience, explain why Poland was ill-suited to a bottom-up model of economic order. Consequently, the government should have been more active and done more to minimize the negative consequences of political and economic changes in the country, the author concludes.

Keywords: transition, market economy, economic order, social values

JEL classification codes: B52, D03, D71
